

# UZASADNIENIE

Formularz UK 1	Sygnatura akt	IV K 251/22	
Jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku dotyczy tylko niektórych czynów lub niektórych oskarżonych, sąd może ograniczyć uzasadnienie do części wyroku objętych wnioskiem. Jeżeli wyrok został wydany w trybie art. 343, art. 343a lub art. 387 k.p.k. albo jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku obejmuje jedynie rozstrzygnięcie o karze i o innych konsekwencjach prawnych czynu, sąd może ograniczyć uzasadnienie do informacji zawartych w częściach 3–8 formularza.			
<b>1. USTALENIE FAKTÓW</b>			
<b>1.1. Fakty uznane za udowodnione</b>			
Lp.	Oskarżony	Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)	
1.1.1.	G. B. (1)	art. 13 § 1 kk w zw. z art. 148 § 1 kk i art. 157 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i w zw. z art. 31 § 2 kk	
Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za udowodnione	Dowód	Numer karty	

<p>G. B. (1) od 17 lat jest w związku z J. B. (1). Zamieszkiwali wspólnie w K. przy ul. (...). W lutym 2022r. zamieszkał z bratem i jego partnerką D. B. (1), który stracił swoje poprzednie miejsce zamieszkania. D. B. (1) ma orzeczony pierwszy stopień niepełnosprawności umysłowej. Często dochodziło między nimi do kłótni. Oskarżona miała pretensje do D. B. (1), że nie sprząta, że podkrada jej jedzenie z lodówki.</p> <p>W dniu 17 lipca 2022r. około godz. 20.00 G. B. (1) będąc pod wpływem alkoholu krzyczała i bluźniła na podwórku posesji.</p>	<p>zeznania świadka J. B. (1)</p>	<p>360dw., 191-193</p>	
<p>zeznania świadka D. B. (1)</p>	<p>40</p>		
<p>wyjaśnienia oskarżonej</p>	<p>55, 188-189</p>		
<p>zeznania świadka Ł. K. (1)</p>	<p>21, 193</p>		
<p>zeznania świadka A. C.</p>	<p>24, 194</p>		
<p>W godzinach wieczornych 17 lipca 2022r. wszyscy troje tj. oskarżona, jej konkubent i D. B. (1) przebywali w mieszkaniu. J. B. (1) i G. B. (1) spożywali piwo. D. B. (1) sam spożywał wino. Wszyscy byli pod wpływem alkoholu.</p> <p>Po jakimś czasie doszło do kłótni pomiędzy G. B.</p>	<p>protokół oględzin miejsca</p>	<p>11-13</p>	

(1) a D. B. (1). Oskarżona używając wulgarnego określenia kazała się pokrzywdzonemu wynosić z domu. Spór ten miał miejsce w kuchni, gdzie oskarżona robiła kanapki. W pewnym momencie D. B. (1) podszedł bliżej do G. B. (1), wtedy oskarżona trzymając w prawym ręku nóż o długości 18-20 cm. wzięła zamach ręką i wbiła nóż w klatkę piersiową D. B. (1). Pokrzywdzony wycofał się do przedsionka i usiadł na swoim łóżku, a następnie się na nim położył.

Kiedy J. B. (1) zaczął krzyczeć do oskarżonej, "coś ty zrobiła, dźgnęłaś go nożem w klatkę", G. B. (1) zaczęła szybko myć nóż, którym zadała cios pokrzywdzonemu.

D. B. (1) informował, że boli go klatka piersiowa. miał zakrwawione ubranie, z rany wydobywała się gęsta krew. Ani jego brat, ani oskarżona nie próbowali tamować krwi, czy w jakikolwiek inny sposób pomóc pokrzywdzonemu. W dalszym ciągu spożywali alkohol w postaci piwa. Następnie udali się spać.

zeznania świadka J. B. (1)

36odw., 191-193

zeznania świadka D. B. (1)

39odw.-40, 190

wyjaśnienia oskarżonej

55, 188-189

plyta CD	65-66		
Oskarżona prosiła swojego konkubenta J. B. (1) by nikomu nie mówił prawdy o zaistniałej sytuacji, by kłamał, bo bała się konsekwencji prawnych tego, co zrobiła.	zeznania świadka J. B. (1)	37, 191-193	
W nocy, po 23.00 D. B. (1) wyszedł z mieszkania i udał się po nalewki do Ż.. Sklep był jednak zamknięty. Następnie więc skierował się na stację paliw po piwo. (...) jednak też była zamknięta. Pokrzywdzony więc zawrócił do domu. Opadł jednak z sił, cały czas leciała mu krew, dlatego kiedy znalazł się na ulicy (...) usiadł pod drzewem obok domu.	zeznania świadka D. B. (1)	40 ,190	
wyjaśnienia oskarżonej	55, 188		
W godzinach porannych leżącego na ziemi obok drzewa na przeciwko posesji przy ul (...) pokrzywdzonego zauważyli sąsiedzi Ł. K. (1) i jego matka A. C.. D. B. miał zakrwawioną odzież wierzchnią, bolała go klatka piersiowa. A. C. zatelefonowała po pogotowie. Kiedy A. C. wraz z synem udzielali pokrzywdzonemu pomocy cały czas z rany na jego klatce piersiowej wydobywała się krew. W czasie udzielania pokrzywdzonemu pomocy	zeznania świadka Ł. K. (1)	200dw.-21, 193	

jego brat siedział obok posesji. G. B. (1) nie wyszła z mieszkania. Przybyłe na miejsce pogotowie zabrało D. B. (1) do szpitala.			
zeznania świadka A. C.	23odw.-24, 194		
zeznania świadka J. B. (1)	37, 191-193		
zeznania świadka D. B. (1)	40, 190		
W szpitalu wykonano pokrzywdzonemu zabieg zaopatrzenia rany .Działanie oskarżonej spowodowało u pokrzywdzonego D. B. (3) ranę kłutą klatki piersiowej po stronie prawej z rozległą odmą śródpiersia oraz tkanek miękkich powłok klatki piersiowej, zaś skutki tej rany kłutej spowodowały naruszenie czynności narządu oddychania i rozstrój zdrowia pokrzywdzonego spowodowany niedokrwistością na czas przekraczający siedem dni w rozumieniu art. 157 § 1 kk.	zeznania świadka S. W.	45odw.-46	
wynik badania	47		
historia choroby	75		
opinia biegłego P. B.	102-107odw., 215-216		
G. B. (1) nie zdradza objawów choroby psychicznej, jest natomiast osobą upośledzoną umysłowo w stopniu	opinia sądowo psychiatryczna	- 202-207, 241-245	

lekkim. W sferze osobowości ujawnia zaburzenia emocjonalne. W czasie dokonywania zarzucanego jej czynu miała w stopniu znacznym ograniczoną zdolność rozpoznania znaczenia czynu i możliwość kierowania swym postępowaniem w myśl art. 31 § 2 kk. Stwierdzono u niej również zespół uzależnienia od alkoholu.			
opinia sądowo - psychologiczna	219-222		
G. B. (1) została zatrzymana w dniu 18 lipca 2022r. o godz. 11.35.  Oskarżona miała wówczas 0,60 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu.	protokół zatrzymania	3	
protokół badania	5		
D. B. (1) o godz. 9.59 miał ) mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, zaś J. B. (1) o godz. 10.25 miał 1,08 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu.	protokół badania	6	
protokół badania	7		
G. B. (1) nie była dotychczas karana .  G. B. (1) nigdy nie pracowała zawodowo. Zajmowała się domem. Kiedy była trzeźwa dbała o czystość i gotowała. Miała przyznaną rentę socjalną. Od wielu lat	dane o karalności	34	

boryka się z problemem alkoholowym, który był przyczyną odbierania jej dzieci i umieszczania ich w pieczy zastępczej. pod wpływem alkoholu była głośna, używała wulgarnych słów. W środowisku zamieszkania oskarżona nie ma pozytywnych wzorców.			
wywiad środowiskowy	142-143		
<b>1.2. Fakty uznane za nieudowodnione</b>			
Lp.	Oskarżony	Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)	
1.2.1.			
Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za nieudowodnione	Dowód	Numer karty	
<b>2. Ocena DOWOdów</b>			
<b>2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów</b>			
Lp. faktu z pkt 1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu	
1.1.1	wyjaśnienia oskarżonej	Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonej w takim zakresie w jakim były potwierdzone zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym ,	

w pozostałym zakresie uznał za przyjętą przez niego linię obrony.

Jako wiarygodne potraktował twierdzenia, że spożywała w dniu zdarzenia alkohol, że doszło do scysji z D. B. (1) i dźgnęła go nożem, którym robiła kanapki, że nóż po dźgnięciu umyła i schowała, a także, że pokrzywdzony mówił, że go boli, ale nie wezwała pogotowia do D. B. (1), a także że po zajściu pokrzywdzony wyszedł do sklepu po nalewki. W tym zakresie bowiem jej wyjaśnienia korelują z pozostałym materiałem dowodowym, w szczególności z zeznaniami pokrzywdzonego i J. B. (1) złożonymi w śledztwie.

Nie dał natomiast wiary, że oskarżona musiała się bronić przed D. B. (1), albowiem ani pokrzywdzony, ani co jeszcze istotniejsze konkubent oskarżonej nie wskazują, by to D. B. (1) miał w jakikolwiek sposób zaatakować G. B. (1). Zdaniem sądu wersja przedstawiana przez oskarżoną ma jedynie na celu uniknięcie odpowiedzialności.

Jako nieprzekonujące sąd uznał także twierdzenia, że po zadaniu rany pokrzywdzonemu wszyscy wyszli na zewnątrz, gdzie razem z sąsiadami



		<p>przemywana była rana pokrzywdzonemu i wezwane pogotowie. Jest to sprzeczne ze zgromadzonymi dowodami, okoliczności takie jak przyjazd pogotowia i udzielanie pomocy przez sąsiadów miały bowiem miejsce dopiero następnego dnia rano i to bez udziału oskarżonej. Sama oskarżona zresztą wycofała się z tych twierdzeń przyznając, iż nie pamięta co działo się pomiędzy niedzielą, a poniedziałkiem.</p> <p>Sąd za całkowicie niewiarygodne uznał wyjaśnienia zaprezentowane na rozprawie, w których oskarżona nie przyznała się i stwierdziła, że tego nie zrobiła. Przeczy to bowiem jej własnym depozycjom złożonym w śledztwie. Ostatecznie także przed sądem stwierdziła, że "dziabnęła" pokrzywdzonego, choć nadal wskazywała, że się broniła.</p>	
<p>zeznania świadka D. B. (1)</p>	<p>Sąd dał wiarę zeznaniom pokrzywdzonego, albowiem były potwierdzone innymi dowodami. co do przebiegu zajścia potwierdzone były zeznaniami J. B. (2), a w znacznej części także wyjaśnieniami oskarżonej. Odnośnie przebiegu poranka po</p>		

zajściu stały w korelacji przede wszystkim z zenanami A. C., Ł. K. (2) i częściowo J. B.. Również co do faktu, że oskarżona miała pretensje do pokrzywdzonego, domagała się od niego opuszczenia mieszkania i dochodziło na tym tle do awantur potwierdzają wszyscy w/w świadkowie. Sama oskarżona w swoich wyjaśnieniach przyznaje, iż nie chce by pokrzywdzony mieszkał z nią i jej konkubentem. Okoliczność, iż oskarżona pod wpływem alkoholu jest głośna, używa wulgarnych słów potwierdza ponadto wywiad środowiskowy.

Sąd nie dał jedynie wiary twierdzeniu, że w czasie zajścia jego brat spał, albowiem jest to sprzeczne z zenanami samego J. B. złożonymi na gorąco, zaraz po zdarzeniu, kiedy jeszcze świadek J. B. nie miał czasu na kalkulacje, co będzie korzystniejsze dla jego partnerki. Uznać należy, iż pokrzywdzony nie chciał mieszać brata w to zajście i dlatego zeznał, że ten zajścia nie widział.

Sąd jako niewiarygodne uznał zeznania świadka złożone przed sądem, w których twierdził m.in. że upadł na nóż, że oskarżona pomagała mu zdjąć bluzkę. Są one bowiem sprzeczne nie tylko z wyjaśnieniami samej oskarżonej, świadka J. B., ale także

	<p>z własnymi zeznaniami pokrzywdzonego złożonymi w śledztwie. Uznać należy, iż pokrzywdzony chciał w ten sposób wspomóc oskarżoną, do której nie ma pretensji, o czym sam zeznał, przyjął także jej przeprosiny. Ostatecznie pokrzywdzony potwierdził swoje zeznania z postępowania przygotowawczego tłumacząc, że to co zeznał na rozprawie wynikało z tego, że się pomylił.</p>	
zeznania świadka J. B. (1)	<p>Sąd dał wiarę zeznaniom świadka w zakresie w jakim pokrywały się z innymi dowodami. Sąd jako wiarygodny ocenił opis zdarzenia jaki świadek zaprezentował w czasie przesłuchania w postępowaniu przygotowawczym, był on bowiem zbieżny z tym co zeznał w śledztwie na temat zajścia sam pokrzywdzony. Sąd nie dał jedynie wiary w tej części zeznań J. B., w których twierdził on, że rano kiedy się obudził, to jego brat był w mieszkaniu i razem wyszli z mieszkania przed posesję.</p> <p>Sąd jako niewiarygodne uznał zeznania świadka złożone przed sądem, w których twierdził, że w czasie zajścia spał. Zdaniem sądu świadek chciał w ten sposób wspomóc swoją konkubinę, tym bardziej,</p>	

	<p>że jak wcześniej wskazywał prosiła go ona by nie wyjawiał prawdy.</p>	
<p>zeznania świadka A. C. i Ł. K. (1)</p>	<p>Sąd dał wiarę zeznaniom świadków albowiem co do udzielanej pokrzywdzonemu pomocy były stanowcze, konsekwentne, wzajemnie się potwierdzały i uzupełniały, a ponadto potwierdzone były innymi dowodami, w tym zeznaniami pokrzywdzonego.</p> <p>Sąd dał także wiarę świadkom złożonym w postępowaniu przygotowawczym, w których wskazywali, że kiedy oskarżona popije "to jej odbija, drze głowę, ubliża wszystkim", że dochodzi między nimi do kłótni. Przed sądem co prawda świadkowie nie potwierdzili tych depozycji, które w złym świetle przedstawiały oskarżoną, jednak tym zeznaniom jako sprzecznym z ich wcześniejszymi sąd nie dał wiary. Uznał, że jest to jedynie próba wspomóżenia oskarżonej sąsiadki.</p>	
<p>opinia biegłego P. B.</p>	<p>Sąd uznał opinię za jasną, pełną i nie budzącą wątpliwości, co do wynikających z niej wniosków. Wynika z niej zaś, że cios musiał być zadany z dość dużą siłą. Biegły wskazywał, iż najprawdopodobniej D. B.</p>	

	<p>(1) gdyby nie otrzymał pomocy medycznej to wykrwawienie doprowadziłoby do jego zgonu, jednak nie ma co do tego skutku 100 procentowej pewności. Stwierdził, że ta rana zagrażała życiu pacjenta, ale to ocena nie w kategoriach art. 156 kk, bo jest to raczej sprawa prawna niż medyczna.</p>	
<p>zeznania świadka S. W.</p>	<p>Sąd dał wiarę zeznaniom świadka, albowiem był on osobą całkowicie postronną, niezainteresowaną wynikiem postępowania, co do udzielanej pokrzywdzonemu pomocy i stanu zdrowia zeznania potwierdzone były ponadto innymi dowodami, w tym wynikami badań i opinią biegłego.</p>	
<p>opinie sądowo - psychiatryczna i sądowo - psychologiczna</p>	<p>Wykonane przez profesjonalistów. Jasne, pełne, nie budzą wątpliwości, co do wynikających z nich wniosków</p>	
<p>dowody z dokumentów</p>	<p>Jako wiarygodne sąd ocenił dowody z dokumentów, w tym historię choroby, albowiem nie były kwestionowane przez żadną ze stron.</p>	
<p>2.2. <b><i>Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów</i></b></p>		

<i>(dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</i>			
Lp. faktu z pkt 1.1 albo 1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu	
1.1.1	opinia kryminalistyczna badań biologicznych	Sąd uznał opinię kryminalistyczną badań biologicznych za jasną, pełną, nie budzącą wątpliwości, co do wynikających z niej wniosków, jednak pominął ją przy ustalaniu stanu faktycznego, gdyż podczas badań nie ujawniono dowodów mających znaczenie dla sprawy.	
<b>3. PODSTAWA PRAWNA WYROKU</b>			
	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Oskarżony	
#	3.1. Podstawa prawna skazania albo warunkowego umorzenia postępowania zgodna z zarzutem		
Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej			
#	3.2. Podstawa prawna skazania albo warunkowego umorzenia postępowania niezgodna z zarzutem	1	G. B. (1)

<p>Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej</p>	
<p>Biorąc pod uwagę powyższe ustalenia Sąd uznał, że można G. B. (1) postawić zarzut winy co do zarzucanego jej czynu, gdyż w tych warunkach jakie istniały mogła zachować się zgodnie z nakazem normy prawnej. W rozpoznawanej sprawie nie ma okoliczności, które wskazywałyby na istnienie szczególnej sytuacji motywacyjnej, która wyłączałaby winę sprawcy. Oskarżona miała natomiast w czasie dokonywania czynu, ograniczoną w stopniu znacznym zarówno zdolność rozumienia znaczenia czynu, jak i możliwość pokierowania swoim postępowaniem w rozumieniu art. 31 § 2 kk.</p> <p>Czyn oskarżonej popełniony był umyślnie z zamiarem ewentualnym. Zdawała sobie sprawę z własnych zachowań podjętych w stosunku do D. B. (1). Nie ulega wątpliwości to, że G. B. miała świadomość i wiedzę w zakresie charakteru użytego przedmiotu, jego niebezpieczeństwa, a przez to skutków, jakie może wywołać zadając pokrzywdzonemu cios nożem. Czyniąc to godziła się na to, że może doprowadzić do śmierci pokrzywdzonego.</p>	

Z całą pewnością miała świadomość, że zadanie ciosu nożem innej osobie może skutek taki wywołać, gdyż jest to wiedza o charakterze podstawowym, powszechnie wiadomym. Wynika to jednak nie tylko z rodzaju użytego narzędzia, ale również miejsca zadania ciosu, czyli w klatkę piersiową. Nie bez znaczenia dla oceny zamiaru sprawcy jest motyw, jaki miała oskarżona, która od dawna chciała pozbyć się z mieszkania niewygodnego, uciążliwego współlokatora, z którym często dochodziło do awantur.

Zamiar bezpośredni zabójstwa zachodzi wtedy, gdy sprawca chce spowodować skutek w postaci śmierci człowieka zarówno w takiej sytuacji, gdy skutek ten uświadamia sobie jako konieczny, jak i tylko możliwy, ale chce go osiągnąć. Zamiar ewentualny zabójstwa istnieje wtedy, gdy sprawca ma świadomość możliwości nastąpienia śmierci pokrzywdzonego i na to się godzi, czyli nie chce, aby śmierć pokrzywdzonego nastąpiła, ale zarazem nie chce, żeby nie nastąpiła.

W orzecznictwie wyraźnie akcentuje się konieczność całościowej oceny



elementów przedmiotowych i podmiotowych, takich jak choćby: rodzaj narzędzia, jego charakter, wielkość ostrza, miejsce uszkodzenia ciała z perspektywy jego istoty dla organów ludzkich, ilość ciosów, siła z jaką były zadane, faktyczne niebezpieczeństwo dla życia pokrzywdzonego, realność śmierci, tło zajścia, motywacja działania sprawcy, jego stosunek do pokrzywdzonego, osobowość i charakter sprawcy, tryb życia, zachowanie przed i po zdarzeniu, możliwość swobodnego zadania ciosów, reakcja po ich zadaniu, wypowiedane słowa, itp.

W rozpoznawanej sprawie w pierwszej kolejności należy podkreślić, iż oskarżona G. B. posługiwała się nożem. Jest to z całą pewnością niebezpieczny przedmiot, którym stosunkowo łatwo spowodować bardzo poważne skutki, istotne rany i obrażenia ciała, a w konsekwencji śmierć człowieka. Oczywiście jest, że taka wiedza i świadomość jest powszechna. Nie wymaga ona żadnych skomplikowanych procesów myślowych, wiedzy specjalistycznej, wysokiego poziomu intelektualnego itp. Jest to kwestia oczywista,

powszechnie wiadoma. Zadając człowiekowi cios nożem praktycznie w każdej sytuacji należy liczyć się i przewidywać, że może to spowodować jego śmierć. Charakter narzędzia, jak i ogólnie niebezpieczne cechy tego przedmiotu zdecydowanie przemawiają za przyjęciem, że oskarżona działała co najmniej z zamiarem ewentualnym zabicia D. B. (1).

G. B. spowodowała u pokrzywdzonego ranę, która nie uszkodziła żadnego dużego naczynia krwionośnego, tylko liczne uszkodzenia naczyń na przebiegu kanału rany, których krwawienie, nie dawało zdaniem biegłego absolutnej pewności, że do śmierci pokrzywdzonego by doszło, gdyby nie udzielona pomoc medyczna, jednak nie jest to zasługa oskarżonej. Tym bardziej, że jej cios był zadany z dość dużą siłą. Jest to zatem tylko kwestia szczęśliwego dla pokrzywdzonego zbiegu okoliczności, że G. B. nie trafiła w organ, którego uszkodzenie w sposób całkowicie pewny doprowadziłoby do zagrożenia życia pokrzywdzonego.

O istnieniu po stronie oskarżonej zamiaru ewentualnego zabicia D. B. (1) świadczy bowiem również miejsce zadania ciosów. W

klatce piersiowej znajdują się ważne dla życia ludzkiego organy. Nie ulega wątpliwości, że zadając cios w to miejsce, oskarżona godziła się na to, że może spowodować śmierć pokrzywdzonego.

Podkreślić należy ponadto, iż po zdarzeniu oskarżona, nie udzieliła pokrzywdzonemu jakiegokolwiek pomocy, nie próbując w jakikolwiek sposób zminimalizować swoim zachowaniem ewentualnego skutku w postaci śmierci. (...) się natomiast na zacieraniu śladów przestępstwa. Umyła i schowała nóż, tak skutecznie, że ekspertyza kryminalistyczna zabezpieczony w mieszkaniu noży, nie wykryła żadnych śladów mogących mieć znaczenie w prowadzonym postępowaniu.

Oskarżona miała ograniczoną w stopniu znaczną poczytalność, co również wyklucza jakiegokolwiek kalkulacje z jej strony. Oskarżony godziła się na to, że może zabić, ten zamiar nie wymagał skomplikowanego procesu myślowego, nie było to myślenie abstrakcyjne. Dlatego oskarżona G. B. była w stanie rozumieć prosty nakaz „nie zabijaj”. Pamiętać też trzeba, że G. B. (1) nie jest chora psychicznie, a jej upośledzenie

umysłowe ma lekki stopień. Oskarżona jednak zadziałała wbrew temu podstawowemu dla każdego człowieka nakazowi.

Podniesione wyżej elementy i okoliczności odnoszące się zarówno do sfery przedmiotowej, jak i podmiotowej dają obraz tego, iż oskarżona działała z zamiarem ewentualnym pozbawienia życia D. B. (1).

Reasumując przekonuje o zamiarze zabójstwa rodzaj użytego przedmiotu, jego cechy charakterystyczne, jak również miejsce zadania ciosu, siła z jaką cios został zadany, motyw, określony stan emocjonalny, zdenerwowanie, niski poziom kontroli emocji, dodatkowo obniżony poprzez działanie pod wpływem alkoholu, pozostawienie nietrzeźwej, rannej ofiary bez pomocy. Swojego zamiaru nie zrealizowała jedynie dlatego, iż nie udało jej się uszkodzić żadnego organu, czy dużego naczynia krwionośnego, a ostatecznie też została pokrzywdzonemu udzielona pomoc medyczna, spowodowała u niego jednak obrażenia szczegółowo opisane w stanie faktycznym.

Przede wszystkim należy podkreślić, że nawet

znaczne ograniczenie poczytalności nie wyłącza możliwości popełnienia przestępstwa umyślnego. Kodeks karny odróżnia stronę podmiotową czynu (umyślność/ nieumyślność) od winy sprawcy. Poczytalność łączy się z winą sprawcy i albo winę wyłącza, (gdy poczytalność jest zniesiona) albo umniejsza, (gdy poczytalność jest ograniczona). Z kolei umyślność i nieumyślność łączą się z czynem sprawcy, a więc z samym przestępnym zachowaniem, nie zaś z jego oceną, jak to ma miejsce w przypadku winy.

Takim zachowaniem oskarżona wyczerpała dyspozycję art. 13 § 1 kk w zw. z art. 148 § 1 kk i art. 157 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i w zw. z art. 31 § 2 kk.

Sąd mają na względzie argumenty przedstawione powyżej nie podzielił poglądu prokuratora, że oskarżona zadając cios w klatkę piersiową zamierzała wywołać u pokrzywdzonego chorobę realnie zagrażającą życiu.

#	3.3. Warunkowe umorzenie postępowania		
Zwięzłe wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięzłe o powodach warunkowego umorzenia postępowania			

#	3.4. Umorzenie postępowania		
Zwięzłe wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięzłe o powodach umorzenia postępowania			
#	3.5. Uniewinnienie		
Zwięzłe wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięzłe o powodach uniewinnienia			
<b>4. KARY, Środki Karne, PRzepadek, Środki Kompensacyjne i środki związane z poddaniem sprawcy próbie</b>			
Oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu	Przytoczyć okoliczności
G. B. (1)	1	1	Wymierzając karę za zbrodnię usiłowania zabójstwa Sąd na niekorzyść oskarżonej poczytał wysoki stopień społecznej szkodliwości czynu, który narusza najwyższe dobra człowieka, a mianowicie życie, okoliczności popełnienia przestępstwa, dokonanie go po spożyciu alkoholu, negatywne właściwości i warunki osobiste związane z dotychczasowym sposobem życia

oskarżonej, które sprowadzało się jedynie do zaspokajania bieżących potrzeb głównie związanych z piciem alkoholu, a także spowodowanie obrażeń ciała.

Na korzyść oskarżonej Sąd zaliczył z kolei fakt, iż nie nastąpił nieodwracalny skutek w postaci śmierci pokrzywdzonego oraz okoliczność, iż pokrzywdzony obecnie nie odczuwa żadnych fizycznych konsekwencji działania oskarżonej oraz ograniczoną w stopniu znacznym poczytalność, pojednanie z pokrzywdzonym.

Sąd zaliczył na korzyść oskarżonej także jej niekaralność.

Zdaniem Sądu mimo ogromnego nagromadzenia okoliczności obciążających wystarczająca dla osiągnięcia celów kary będzie kara (z uwagi na ograniczoną w stopniu znacznym poczytalność i pojednanie z pokrzywdzonym) nadzwyczajnie złagodzona i to w dolnych możliwych granicach przewidzianych przez ustawodawcę, tylko o kilka miesięcy przekraczająca najniższą możliwą do wymierzenia.

<p>5. <b>Inne ROZSTRZYGNIĘCIA</b> <b>ZAwarte w WYROKU</b></p>			
<p>Oskarżony</p>	<p>Punkt rozstrzygnięcia z wyroku</p>	<p>Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu</p>	<p>Przytoczyć okoliczności</p>
<p>G. B. (1)</p>	<p>2.</p>	<p>1.</p>	<p>Zgodnie z sugestią biegłych psychiatrów na podstawie art. 62 kk sąd orzekł, iż kara pozbawienia wolności wobec oskarżonej G. B. (1) ma być wykonywana w systemie terapeutycznym - terapii odwykowej.</p>
<p>G. B. (1)</p>	<p>3</p>	<p>1</p>	<p>Sąd na podstawie art. 63 § 1 kk zaliczył oskarżonej na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres tymczasowego aresztowania od dnia 18 lipca 2022 r. godz. 11.35.</p>
<p>6. <b>inne zagadnienia</b></p>			
<p>W tym miejscu sąd może odnieść się do innych kwestii mających znaczenie dla rozstrzygnięcia, a niewyjaśnionych w innych częściach uzasadnienia, w tym do wyjaśnienia, dlaczego nie zastosował określonej instytucji prawa karnego, zwłaszcza w przypadku wnioskowania orzeczenia takiej instytucji przez stronę</p>			
<p>7. <b>KOszty procesu</b></p>			



Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
4.	W oparciu o art. 624 § 1 kpk Sąd zwolnił oskarżoną od kosztów sądowych uznając, że ich uiszczenie byłoby dla niej zbyt uciążliwe ze względu na brak dochodów i majątku oraz orzeczoną bezwzględną karę pozbawienia wolności.	
<b>7. Podpis</b>		